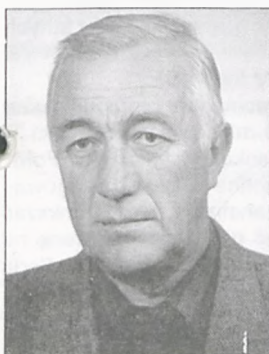


PISMO RADY
ZARZĄDU I URZĘDU
MIEJSKIEGO W MOSINIE

czerwiec 1996 r.
Nr 38

Biuletyn MOSIŃSKI

NASI RADNI



Rozmawiamy z radnym
ROMANEM DOMINIAKIEM.
— Czy od dawna jest Pan mieszkańcem Mosiny?

Moi rodzice pochodzili z Gradowa, które leży blisko Mosiny w drodze na Grodzisk. W 1945 roku przeprowadziliśmy się tutaj i tu w następnym roku się urodziłem.

Ojciec był kierownikiem telekomunikacji w Zachodniej Dyrekcji Kolei. Matka zajmowała się domem, gdzie oprócz mnie buszowali

młodszy brat i siostra. Do dnia dzisiejszego jesteśmy związani z naszym miastem rodzinnym. Tutaj pobudowaliśmy z bratem domki. Siostra mieszka jeszcze w Poznaniu, ale zrzekliśmy się na jej dobro domku ojca i matki, więc i ona do nas wróci.

W Mosinie chodziliśmy do Szkoły Podstawowej Nr 1. Moją niezapomnianą wychowawczynią była pani Maria Myszkierowa. Wspominam też ciepło nauczyciela matematyki Leonarda Pierzyńskiego oraz nauczyciela fizyki Maksymiliana Linkego. Należałem w owym czasie do ZHP i grałem na trąbce w harcerskiej orkiestrze.

Potem uczyłem się w Poznaniu w Technikum Budowlanym na Rybakach. Dyrektorem był tam Juliusz Gudzio. To technikum, w którym wykładali nawet profesorowie wyższych uczelni, reprezentowało tak wysoki poziom, że 86% absolwentów kończyło Politechnikę Poznańską. Prof. Abt. wykładał fizykę, prof. Janina Szantyr matematykę, mgr Jerzy Borowy był moim wychowawcą. Nasz chór prowadził prof. Banaszkiewicz, dyrektor zespołu „Wielkopolska”.

Nadal grałem w mosińskiej orkiestrze harcerskiej. Ówczesny dyrygent Antoni Jerzak podarował mi ustnik do trąbki, który przechowuję jako pamiątkę, ale teraz przekazę następcom.

— Jak przebiegała Pańska praca zawodowa?

Po odbyciu służby wojskowej zacząłem pracować w Hydrobudowie nr 9 u dyr. Piłociennika. Kierowałem m.in. w Zdieszowicach budową zbiornika sendymacyjnego oczyszczania frakcji smoly przy koksowni. Była to praca niezwykle trudna technicznie. Trzeba było w odległości 50 m od Odry, na podmokłym terenie opuścić na niwelatorach zbiornik 25 m wysoki, całkowicie obetonowany z wewnątrz, wybierając ziemię od środka - przy czym musiał on być ustawiony dokładnie pionowo, spełniając wszystkie wymogi techniczne.

Potem przez pewien czas kierowałem odcinkiem budowy ZDOKP. Następnie przez 23 lata byłem kierownikiem na różnych budowach: stadionu Lecha w Poznaniu, szpitala w Chodzieży, nowego dworca w Chodzieży, rozmaitych budów w Jednostce Wojskowej we Franowie, domu mieszkalnego przy ul. Kolejowej w Poznaniu. Byłem również inspektorem nadzoru. Na mojej głowie było biuro przygotowania produkcji, księgowość, kadry. Niestety nie można było tam wykazać własnej inicjatywy. Wszystko było zaplanowane i sterowane odgórnie.

— Dlaczego Pan zrezygnował z tej pracy?

Nie chciałem pracować na tych ze związków zawodowych, którzy za moje pieniądze jeździli kilka razy w roku na wczasy lub dostawali talony na samochody. Nie chciałem harować i utrzymywać moim kosztem osób niekompetentnych.

W roku 1990, po przemianach które nastąpiły w Polsce, założyłem wspólnie z kolegą prywatną firmę handlową. Powstała sieć supermarketów w Poznaniu na osiedlu Chrobrego, Czecha, w Gnieźnie, w Kielcach ...

Nawiązaliśmy stosunki handlowe z Rosją. Sprowadziliśmy m.in. do Polski 5 tys. m³ drewna. W tym celu wyjechałem do Tiumenii (to największe w Rosji zagłębie wydobywania ropy naftowej). Stamtąd poleciliśmy helikopterem do tartaku w centrum lasów syberyjskich. Tam w domku leśnika, zbudowanym z potężnych bali, jadłem kolację na której jako przysmak podano pieczeń z renifera. Leśnik przygotował jednak niespodziankę. Położył przed domem puszkę z mięsem. Przyszedł niedźwiedź wysoki na 2,5 m, w pionie, zajrzał przez małe okienko do naszej izby, trzasnął łapą w konserwę, z której zrobił się płaski talerzyk.

Zwiedziłem Moskwę, Charków, Mińsk, Ufę na Uralu. Byłem na cmentarzu Orłat we Lwowie, złożyliśmy kwiaty na grobie Marii Konopnickiej ...

Nawiązaliśmy też kontakt handlowy z Turcją, Niemcami.

Mieliśmy duże obroty, ale kredyty były tak drogie, że po 3 latach trzeba było naszą spółkę rozwiązać.

Teraz prowadzę własną firmę wielobranżową „ROM” w Poznaniu. Handluję przede wszystkim na terenie Polski.

Obecnie komisja sejmowa „wymyśliła” kodeks pracy, który zdusi w Polsce mniejsze przedsiębiorstwa. Gdybyśmy byli krajem tak bogatym jak Szwecja, Niemcy czy Szwajcaria to moglibyśmy stać się wówczas państwem opiekuńczym. Obecnie małe przedsiębiorstwa prywatne utrzymują państwowe kopalnie i huty, które nie płacą podatków i otrzymują dodatkowo subwencje. Natomiast drobni wytwórcy płacą niezwykle wysokie podatki, niespotykane na świecie składki na ZUS - a ostatnio państwo chce nawet ingerować w ceny towarów. Na obecnym etapie Polskę może ratować jedynie wolna konkurencja.

— Jak Pan trafił do Rady naszej Gminy?

Przyszedł do mnie ludzie z osiedla Czarnokurz (gdzie mieszkam) i mówią: „Umiesz gospodarować u siebie, pomóż naszej gminie - startuj w wyborach”... Zgodziłem się.

Jestem realista i ustaliłem sobie plan działania, który przy udziale Zarządu, Rady i burmistrza realizujemy. Osiedle zostało zwodociągowane do końca;

— na Szosie Poznańskiej przeszliśmy z oświetlenia tradycyjnego na rtęciowe;

— wchodzimy w etap gazyfikacji osiedla;

— w przyszłym roku prawdopodobnie wszyscy oczekujący otrzymają telefony;

— na kanalizację, która wchodzi do Mosiny z drugiej strony poczekamy jeszcze parę lat;

— zobowiązałem się do odwodnienia ulic: Kopernika, Wodnej i pobliskich - i właśnie przed chwilą przeprowadziliśmy przetarg odnośnie dokumentacji na tę robotę.

— **Jak Pan ocenia nasze inwestycje?**

Walczyłem o to aby dla naszej gminy zostało opracowane studium zagospodarowania przestrzennego. Na tej podstawie powstanie dopiero koncepcja co w Mosinie należy robić w kolejnych etapach.

Od początku forsowałem na posiedzeniach Zarządu tezę o szybkim zamknięciu cyklów inwestycyjnych poszczególnych budów. Stawiany w poprzednim okresie budynek wielofunkcyjny w Pecnie to zupełny absurd. Przykryliśmy go dachem aby nie zniszczył się, ale nie wiemy co z nim zrobić. Szkoła w Daszewicach też chyba została wybudowana „na wyrost”.

Postulowałem cały czas aby cykle inwestycyjne były jak najkrótsze i stale kontrolowane. Oczyszczalnia ścieków i Szkoła Podstawowa nr 2 to właśnie tego rodzaju inwestycje, którymi Mosina może się chlubić, w odróżnieniu od sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 1, której budowa ciągnęła się latami.

W krótkich, zamkniętych cyklach, będziemy przeprowadzali gazyfikację. Jest na ten cel w tym budżecie 6 miliardów - w całości wydamy je na gazyfikację Czarnokurza i zakończymy I etap. W przyszłym roku wejdziemy na Pożegowo, ul. Krotowskiego i przyległe - znów ściśle wg ustalonego planu.

Z drugiej strony miasta wchodzimy w taki sam sposób z kanalizacją. Oczywiście największym problemem będzie kanalizacja Rynku i otaczających go starych uliczek.

— **Uczestniczy Pan przy opracowywaniu budżetu ...**

Wiadomo, że każdy radny chciałby zagarnąć z budżetu jak najwięcej dla terenu, gdzie mieszkają jego wyborcy. Dlatego tak ważne jest prawidłowe opracowanie budżetu. Trzeba jak najwcześniej przyjmować wszystkie wnioski. Do końca roku muszą być one rozpatrzone i ustalone wytyczne dla całości budżetu. Trzeba to robić z odpowiednim wyprzedzeniem, bowiem uchwała sejmowa o zamówieniach publicznych przedłuża wszystkie cykle inwestycyjne. Dla dużej inwestycji musimy na przygotowanie i przekazanie dokumentacji, a potem otrzymanie zgody, czekać nieraz parę miesięcy. Zatem na te sprawy musimy przeznaczyć co najmniej 4 pierwsze miesiące roku, aby już w maju rozpocząć wszystkie inwestycje. Wtedy można je ukończyć przed zimą, a w zimie wejść ew. do wewnątrz. Lata doświadczeń wpoili mi nawyk dobrej organizacji pracy.

Jestem w związku z tym wrogiem uprawiania własnej polityki przez takie czy inne grupy w Radzie. Wtedy zapomina się o prawidłowej gospodarce, a myśli o własnych interesach, choćby to miało przynieść straty społeczeństwu. Oczywiście trzeba widzieć dobre i złe strony każdego przedsięwzięcia, nie można jednak dla zasady wszystko ganić lub wszystko chwalić.

— **Jak Pan widzi przyszłość naszej gminy?**

Rolnictwo na naszym terenie, gdzie są gleby V i VI klasy, nie ma

szans rozwoju. Może tu najwyżej zaistnieć na małą skalę ogrodnictwo, a na wsiach hodowla trzody chlewnej i w mniejszym stopniu bydła. Natomiast należy popierać rozwój małego przemysłu, handlu i usług.

Trzeba pomyśleć o stworzeniu tutaj centrum sportowego, wycieczkowego i kulturalnego.

Warto zastanowić się co zrobić z działkami, które stworzono kiedyś w dole przy wjeździe do Mosiny. Szpecą one krajobraz, a spożywanie warzyw i owoców z tego terenu, położonego obok szosy i to w dolinie, powinno być zabronione - to trucizna.

Trzeba zmodernizować drogę z Mosiny do Poznania.

— **Czy jest Pan zwolennikiem powiatów?**

Tak, ale tylko w takim wypadku, gdy będzie to powiązane z regionalizacją. Takimi regionami może być Wielkopolska, Śląsk, Pomorze, Mazowsze itd. Tak jak w Niemczech. Nie chodzi oczywiście aby przejmować organizację rejonów żywcem od nich, trzeba uwzględnić polską specyfikę, musimy jednak utworzyć duże aglomeracje, pozostawiając tam decyzje odnośnie gospodarki w danym regionie.

Obecnie państwo zabiera lwią część podatków - do nas wraca ok. 15% - subwencje idą dla terenów wschodnich i Warszawy. Dlatego np. Poznań nie ma obwodnicy, gdy robi się je w innych miastach.

— **Jak ściągnąć do gminy większy kapitał?**

Należy myśleć o profesjonalnym opracowaniu promocji naszej gminy. Trzeba wydać katalog w którym znajdują się wiadomości ile mamy ziemi pod zabudowę niską, wysoką, przemysłową. Poinformować, że jest prąd na tyle KW, że gmina jest zwodociągowana, że przeprowadza się gazyfikację, kanalizuje. Trzeba pokazać zdjęcia odpowiednich terenów. Podać profesjonalną ofertę na zagospodarowanie glinianek. Podnieść, że w Mosinie Rada obniżyła podatki, że są one niższe niż w innych gminach. Historia Mosiny, fotografie pięknych drzew i jezior, nie trafiają do tych, którzy mogliby wnieść tu swój kapitał.

Są gminy takie jak Tarnowo Podgórne, Swarzędz, Suchy Las, które są bogatsze od naszej, ale u nas kapitałem są ludzie, których podziwiam za przedsiębiorczość i pracowitość.

— **Na zakończenie trochę o życiu prywatnym. Czy jest Pan żonaty?**

Mam żonę Krystynę, która pracuje jako księgowa, oraz syna Przemysława, który ukończył na Akademii Rolniczej zootechnikę. Jest zakochany w biologii, ale po ojcu ma ikrę do handlu. Uczy się a równocześnie sprzedaje książki na kiermaszach, w szkołach - za swoje pieniądze wyjeżdża na wczasy.

Na życie prywatne nie mam wiele czasu. Ostatnio jestem w komitecie organizacyjnym 50-lecia harcerskiej orkiestry, w której galem przez 12 lat.

Czuję się związany ściśle z Mosiną, moją dzielnicą, żyję problemami tutejszego społeczeństwa.

POŻEGNANIE DUSZPASTERZA



Po 15 latach pracy w parafii św. Mikołaja w Mosinie odchodzi od nas ksiądz dziekan mgr Bernard Kus. Przyczyną jest stan zdrowia i przejście na rentę. Od 1 lipca ksiądz Kus będzie rezydentem w Rydzynie, w której przed 38 laty rozpoczął pracę jako wikariusz.

Z 62 lat życia Mosinie poświęcił jedną czwartą. W przededniu odejścia zadaliśmy księdzu proboszczowi kilka pytań.

- **Jakie dokonania minionych 15 lat w Mosinie uważa ksiądz za ważne?**

Widzę je w dwóch płaszczyznach duchowej i materialnej. W tej pierwszej efekty są niewymierne. Jako duszpasterz parafii starałem się o liczne i pełne uczestnictwo wiernych we mszy świętej. Uważam, że średnie i starsze pokolenie zadawałająco odebrało moje przesłanie. Szczególną troską starałem się otoczyć ludzi

chorych przez comiesięczne odwiedziny kapłańskie w ich domach.

Intencją moją było skupienie parafian wokół nauk rekolekcyjnych dla pogłębienia życia duchowego. Do czasu w prowadzeniu religii w szkołach przez 9 lat osobiście przygotowywałem dzieci obu szkół podstawowych do I Komunii Świętej. Dzisiaj to już dorośli ludzie - błogosławię ich związki małżeńskie.

W sferze materialnej znacznie prościej mówić o wymiernych rezultatach. Chciałbym więc przypomnieć, że:

- dokończono budowę domu katechetycznego, uporządkowano teren wokół i zagospodarowano pomieszczenia, w których od roku 1990 odbywały się lekcje religii;
- jeśli chodzi o kościół to wykonano naprawę dachu na kościele, malowanie wnętrza w 1987 r., dokonano dwukrotnej wymiany instalacji nagłaśniającej (w tym jeden raz po kradzieży);
- otynkowano wieżę kościelną i uzupełniono instalację odgromową;
- w prezbiterium zmodernizowano oświetlenie i wykładzinę;
- zakupiono nowe ławki dla dzieci;
- przy kościele położono płytki od strony południowo-zachodniej;
- odnowiono elewację probostwa (Chciałbym też podkreślić stałą troskę o estetyczny wygląd ogrodu wokół probostwa.)

- w 1983 roku, na pamiątkę pierwszej wizyty Ojca Świętego w Poznaniu, na ulicy Poznańskiej, na miejscu poprzedniego drewnianego krzyża został postawiony nowy, metalowy, nie bez przeszkód ze strony ówczesnej władzy;

- kaplica cmentarna została powiększona i pogłębiona o pomieszczenie, w którym zainstalowano chłodnię;

- na bieżąco konserwowany był parkan cmentarny;

- przy współpracy z władzami samorządowymi założono instalację wodociągową na cmentarzu;

- w budynku wikeriatu dostosowano mieszkania do potrzeb księży wikariuszy, i doprowadzono wodę miejską (do budynku przy kościele również).

Na mocy ustawy uporządkowano sprawy własnościowe kościoła, dzięki czemu odzyskano część ziemi - teren zalesiony.

Czy może ksiądz powiedzieć o zamierzeniach, których nie udało się zrealizować?

Zamiarem moim było pozyskanie wszystkich ludzi dla Kościoła. Boleję nad tym, że nie udało się to w większym stopniu, bowiem 2/3 mieszkańców Mosiny wykazuje obojętność religijną.

- Czym ksiądz to tłumaczy?

Znaczną laicyzacją życia. Przecież większość z tych 2/3 została

ochrzczona, tzn. że przyczyn trzeba szukać w kryzysie rodziny i w szerzącym się praktycznym materializmie.

- Czego życzy ksiądz parafianom mosińskim?

Pogłębienia życia religijnego, zwłaszcza tym, których przygotowałem do I Komunii Św., a było ich około 1800. Pragnąłbym aby duch chrześcijański panował w ich rodzinach, a także we wszystkich innych. Byłoby to dla mnie najlepszą nagrodą za 15 lat pracy w parafii mosińskiej. Wszystkim parafianom życzę „Szczęść Boże!”

Dziękujemy księdzu proboszczowi za rozmowę.

Jego droga kapłańska zatoczyła koło od Rydzyny do Rydzyny. Tam zaczynał posługę kapłańską i tam wraca. Będzie mieszkał bardzo blisko kościoła. Dziękujemy księdzu Bernardowi Kusowi za kapłaństwo znaczone ciepłem, wrażliwością na ludzkie potrzeby, za lata Jego posługi w Mosinie i wszelkie dobro jakie w tej parafii zostawił.

Życzymy Mu z całego serca zdrowia i błogosławieństwa Bożego na długie lata życia.

Msza św. na której pożegnamy się z księdzem proboszczem odbędzie się w niedzielę 30 czerwca o godz. 9.00

M.K. i T.K.

POZNAŃSKI CZERWIEC 1956



28 czerwca br. mija 40 lat od tych pamiętnych wydarzeń. Coraz mniej ludzi pamięta ten dzień z autopsji, dla większości jest to już tylko historia. Przypomnijmy zatem te chwile.

Po latach przerwy, w roku 1955, i następnym wznowiono działalność Międzynarodowych Targów Poznańskich. 28 czerwca 1956 przepadł w czasie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Obecność zagranicznych

wystawców, gości i dziennikarzy spowodowała, że wiadomość o wypadkach poznańskich bardzo szybko została przekazana opinii międzynarodowej.

Był to jeden z typowych, pięknych, pogodnych dni czerwcowych. Co spowodowało, że właśnie wtenczas robotnicy wyszli na ulicę?

Mimo, że Stalin już nie żył, zasady jego polityki obowiązywały nadal i były bardzo dokuczliwe dla polskiego społeczeństwa. Najsilniej uderzyła ta polityka w robotników.

Wynagrodzenie mało. Wprowadzone siłą współzawodnictwo pracy doprowadziło do podziałów. Znaczne podniesienie norm w Zakładach HCP (wówczas im. Stalina) i lekceważący stosunek władz do protestów wyrażanych drogą legalną (wyjazdy delegacji robotników do Warszawy), były bezpośrednią przyczyną wyjścia robotników na ulice.

Zaskoczenie było zupełne. Szli zwartymi szeregami z Dębca, Starołęki, Górczyna, Łazarza, Jerzyc. Gremialnie przyłączyli się do nich pracownicy MPK. Wszyscy szli w kierunku Placu Wolności, a spotkali się na Placu Mickiewicza (wówczas Stalina). Oto jak przedstawił ten moment w mowie obrończej na procesie uczestników wypadków mecenas Michał Grzegorzewicz „Robotnicy wyszli na ulicę. Kto widział ten pochód, ten go chyba nie zapomni do końca życia. Gdy karnie szli w ordynku, szli, zdyscyplinowani z dumą i z godnością”. Słychać było charakterystyczne dla poznaniaków wołanie „Nie deptać trawników”. Temperatura tłumy rosła, odezwały się okrzyki: „Precz z bolszewizmem”. „Precz z czerwoną burżuazją”, „Żądamy wolności”, „Chleba i wolności” - to ostatnie hasło widniało na transparencie. Tłum gęstniał, demonstrujących było coraz więcej - około dwudziestu tysięcy. Podzielili się na dwa strumienie. Jeden wszedł do gmachu KW PZPR i ruszył dalej do więzienia na Młyńskiej, drugi

skierował się na ul. Dąbrowskiego niszcząc urządzenia zagluszające audycje Wolnej Europy - i dalej pod budynek UB przy ul. Kochanowskiego. Rozległy się strzały - padli pierwsi zabici i ranni. Pobliski szpital im. Raszei stał się szpitalem frontowym.

Ze wszystkich stron Poznania, nadjeżdżały czołgi i wozy opancerzone do walki z robotnikami. Na ulicy Kochanowskiego demonstranci opanowali trzy czołgi. To tutaj miały miejsce najtragiczniejsze zdarzenia. Trzy tramwajarki niosące sztandar zostały ranne z broni maszynowej. Zakrwawiony sztandar podniósł z ziemi chłopiec - Romek Strzałkowski, później zabity w gmachu UB.

Z Poznania nie wypuszczano żadnych pociągów. Gdy szłam pieszo z Poznania do Mosiny, miałam szereg czołgów ciągnący się od Poznania aż do przejazdu kolejowego między Luboniem a Puszczykowem.

W Mosinie, ludzie pytali co się w Poznaniu dzieje? Stali w kolejkach po chleb. Nikt nie miał pojęcia jak dalek potoczą się wypadki. Około godz. 19 przyjechała ciężarówka „Star” z młodymi ludźmi, którzy zdobyli nasz posterunek MO i zabrali 7 sztuk broni z amunicją. Na ciężarówce znajdowała się 18-letnia dziewczyna Janina Jankowska, która parę godzin temu straciła ojca zabitego strzałem z czołgu. Razem z innymi przyjechał również Włodzimierz Marciniak, który po latach wspomina, że chciał zdobyć jak najwięcej broni dla walczących robotników. Myślał, że rozpoczęta walka może być zarzewiem większych wystąpień, które potoczą się tak jak w roku 1918. Zdobyciom posterunku MO w Mosinie ludzie zgotowali owacje, wręczali kwiaty, zapraszali na obiad.

Po dwóch dniach walki rozpoczął się okres pacyfikacji Poznania. Na podstawie zatrzymanych dowodów osobistych i zdjęć robionych podczas zajęć, dokonywano aresztowań. Zatrzymani poddani zostali brutalnemu śledztwu.

Potem rozpoczęły się procesy. Przebudowano więzienie na Młyńskiej, w ten sposób, żeby oskarżeni mogli przechodzić bezpośrednio na salę sądową. Adwokaci bronili ich wspaniale, przynosząc chlebę naszej palestrze; Stanisław Hejnowski, Michał Grzegorzewicz, Gerard Kujanek, Kazimierz Tasiemski, Paweł Moś, Jan Sajdak.

Podczas toczących się procesów zapadło kilka wyroków skazujących, wymiar kar był łagodny. 23 października, po przewrocie październikowym, zwolniono wszystkich na zasadzie amnestii, z wyjątkiem kilku skazanych za rabunek i zabójstwo. W wypadkach zginęły 73 osoby. Na miejscu pamiętnego wiecu stoi Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956. Jest piękny. Wiązki lin ogarniające dwa krzyże symbolizują solidarność robotniczą, która okazuje się najsilniejsza w trudnych chwilach.

B.J.

Zarząd Miejski w Mosinie ogłasza ofertowy przetarg nieograniczony

na sprzedaż działki pod budowę stacji redukcyjnej gazu położonej w Mosinie przy ul. Paderewskiego, stanowiącej własność Gminy Mosina, zapisanej w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Śremie Kw 21.997 oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 499 /1 o powierzchni 1891 m².

Cena wywoławcza wynosi 21.293,00 zł.

Wadium w wysokości 10% ceny należy wpłacić na konto Urzędu:

Gospodarczy Bank Wlkp. S.A. 637121-1339-138-1
GBS Mosina 963158-215-321-2
do dnia 5 lipca 1996 r.

Wpłacone wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy notarialnej uczestnika, który przetarg wygrał.

Oferty należy składać w Urzędzie Miejskim w Mosinie Plac 20 Października 1 pokój nr 30 do dnia 5 lipca 1996 r. z dopiskiem „przetarg”.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 lipca 1996 r. o godzinie 11.45.

O wyniku przetargu oferenci zostaną powiadomieni na piśmie.

Bliższych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Mosinie pokój nr 30 tel. 132-251 wew. 13.

Zastrzega się prawo uznania bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Zarząd Miejski w Mosinie

podaje do wiadomości, że posiada do wydzierżawienia - w formie przetargu ofertowego lokale użytkowe znajdujące się w piwnicy i na parterze nowego obiektu położonego w Mosinie przy ulicy Dworcowej przy „Domu Kultury”, z przeznaczeniem na działalność gospodarczą nie kolidującą z funkcjonowaniem „Domu Kultury”.

Przewidziany okres dzierżawy dłużej niż 3 lata.

Istnieje możliwość przez okres 2 lat zwolnienia z czynszu dzierżawnego za poniesione koszty na adaptację lokalu.

Szczegółowe informacje udzieli Referat Geodezji i Gospod. Nieruchom. pokój nr 30.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1996 r. o godz. 15.00 w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Mosinie sala nr 22.

Pisemne oferty z podaniem ceny należy składać w Sekretariacie Urzędu w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

W ofercie należy podać cel, na który lokal zostanie przeznaczony. Zastrzegamy sobie prawo do swobodnego wyboru oferty, lub uznania, że przetarg nie dał rezultatu bez podania przyczyny.

KOMUNIKAT

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.nr 89 poz. 415), zawiadamia się, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulic Dworcowej i Kolejowej w Mosinie był wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 31 maja do 26 czerwca 1996 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego.

Zgodnie z art. 23 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy, każdy którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miejskiego w Mosinie, z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Przewodniczący Zarządu

Nadleśnictwo Babki - ogłasza

przetarg nieograniczony pisemny

poprzez podanie ofert w dniu 15.07. o godz. 10.00 w siedzibie Nadleśnictwa na niżej wymieniony sprzęt:

1. FSO 125 pic-up rok prod.1983, cena wyw.700,00 zł
2. Tarpan 237 S rok prod.1988, cena wyw. 1200,00 zł
3. LKT 81 (skider) rok prod. 1987, cena wyw. 13000,00 zł

Wadium w wysokości 10% ceny wyw. należy wpłacić do kasy Nadleśnictwa w dniu składania ofert.

Otwarcie kopert z ofertami nastąpi w dniu 15.07. o godz. 11.00.

Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaoferują tą samą cenę oraz prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Pomoc potrzebna

Stowarzyszenie Pomocy Potrzebującym im. św. Antoniego w Mosinie prosi o pomoc w następujących sprawach:

- potrzebna jest używana szafa, lodówka i tapczan
- matka z dwoma dorosłymi córkami poszukuje mieszkania w zamian za pomoc i opiekę nad osobą starszą.

Oferty w powyższych sprawach można zgłaszać w każdy poniedziałek w godz. 17.00 do 18.00 w czasie dyżurów pełnionych przez członków Stowarzyszenia w domu katechetycznym na piętrze.

Tam też od lipca w każdą I i III środę miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00 dyżury będzie pełnił psycholog pani mgr Halina Jankiewicz.

WAKACYJNE DYŻURY W SZKOLACH

Wszystkie wakacyjne czwartki w szkołach będą pełnione dyżury od godz. 10 do 12.

CO NOWEGO W ENERGETYCE?

Dostarczanie prądu użytkownikom w naszej Gminie zapewnia przedsiębiorstwo Energetyka Poznańska SA - Zakład Energetyczny we Wrześni, który posiada w Mosinie placówkę energetyczną, zabezpieczającą prawidłowe działanie zasilania energetycznego na naszym terenie. Energetyka Poznańska SA kupuje, a następnie sprzedaje energię elektryczną swoim odbiorcom.

Od 1 maja br. Minister Finansów podjął decyzję o wprowadzeniu regionalnego zróżnicowania cen, które wynika z prób urealnienia kosztów przesyłu i dystrybucji energii elektrycznej. Przy ustalaniu stawek wzięto pod uwagę między innymi takie elementy jak długość, na jaką energia będzie przesyłana oraz indywidualne koszty dystrybucji w poszczególnych spółkach dystrybucyjnych. W Energetyce Poznańskiej taryfy zostaną średnio obniżone o 2%. Dotyczy to tylko klientów z grupy A - wielcy odbiorcy przemysłowi stanowiący 6 dużych zakładów, z grupy B - 1919 dużych odbiorców, w tej grupie znajduje się również sieć trakcyjna PKP i w grupie C - w której znajduje się 98324 większych odbiorców. Klienci indywidualni, znajdują się w grupie G i nie są objęci zróżnicowaniem. Nastąpi to prawdopodobnie w drugim etapie.

Energetyka Poznańska SA rozbudowuje sieć już istniejącą, buduje nowe trafostacje, często przy pomocy samorządów lokalnych oraz konserwuje i utrzymuje w należytym stanie sieć już istniejącą. Inwestycje energetyczne są bardzo drogie. Jeden kilometr linii elektrycznej kosztuje od 40.000,- zł do 100.000,- zł. Prace inwestycyjne muszą być prowadzone systematycznie, żeby utrzymać sieć i urządzenia w odpowiednim stanie i dobrze zaopatrzyć użytkowników w energię.

Ostatnio zostały ustalone nowe okresy szczytu poboru energii.

Szczyt przedpołudniowy lato od 7.00 - 13.00

zima od 7.00 - 13.00

Szczyt popołudniowy lato od 19.00 - 22.00

zima od 16.00 - 21.00

Reszta doby oraz święta i dni wolne od pracy są okresem pozaszczytowym. Licznik zużywanej energii włącza się w tych okresach automatycznie.

Nastąpiła również zmiana odsetek za nieterminowe płatności i wynosi obecnie 0,15% za każdy dzień zwłoki. System inkaasa za zużytą energię jest czytelny i prosty.

Nieuregulowanie należności może spowodować odcięcie dopływu prądu.

B.J.

Radzono o ochronie środowiska ...

W dniach 28 - 30 maja br. odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu spotkanie dyrektorów wydziałów Ochrony Środowiska, prezesów zarządów wojewódzkich Funduszu Ochrony Środowiska z ościennych województw oraz dyrektora Banku Ochrony Środowiska w Poznaniu p. Jerzego Czornego. Organizatorem był Zarząd Wojewódzki Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu oraz Wydział Ochrony Środowiska UW reprezentowany przez p. dr Andrzeja Mizgajskiego.

Znaczna część tego spotkania była poświęcona omówieniu gospodarki wodno-ściekowej, gospodarki śmieciami, zarówno komunalnymi jak i przemysłowymi, oraz gospodarki powietrzem. Te problemy nie zamykają się w ramach jednego województwa. Ponadto to gremium wytyczyło pewne kierunki współdziałania w tym zakresie. Często przecież blisko położone gminy mają wspólne interesy, a należą do różnych województw. Ustalono również pewną spójną politykę pomocy gminom.

Obecnie Bank Ochrony Środowiska zajmuje się tymi wszystkimi problemami, które kiedyś gminy załatwiała w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska. Jeżeli zadanie znajduje akceptację Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska to całą sferę bezpośredniego kontaktu z gminą zleca on Bankowi Ochrony Środowiska.

Zastanawiano się nad stanem ochrony środowiska w poszczególnych województwach i ustalono najbliższe kierunki działania.

Bardzo mocno poruszono program edukacji ekologicznej. Postanowiono w WWOS w Poznaniu kształcić nauczycieli w tym kierunku. W tym celu opracowano już precyzyjnie 70 lekcji dotyczących ekologii. Nauczyciele zdobędą podstawy, jak te lekcje przeprowadzić zgodnie z programem i nowoczesnymi środkami przekazywania informacji młodzieży.

To wysokie gremium zwiedziło 2 obiekty: oczyszczalnię ścieków w Mosinie i wysypisko śmieci w Sroczku Małym. To ostatnie ukazano jako wzór do naśladowania. Nigdzie indziej w Polsce nie udało się dotąd wybudować wysypiska międzygminnego. Natomiast ta nowoczesna budowla obsługuje gminy: Mosina, Puszczkowo, Stęszew (na którego terenie wysypisko jest zlokalizowane), Czempiń, Luboń i przedsiębiorstwo: Odlewnia Żeliwa w Śremie.

Bardzo długo i szczegółowo zwiedzano naszą oczyszczalnię. Była gorąca dyskusja i wiele pytań z prośbą o bardzo szczegółowe wyjaśnienia.

Rozważano sprawę integracji inwestycji ze źródłami inwestowania - można bowiem rozpocząć inwestycję i będzie się ona ciągnęła latami ze względu na brak środków - oczyszczalnia ścieków jest bowiem budową kapitałochłonną. Zastanawiano się nad sposobem prowadzenia tego typu inwestycji. Objaśniał, odpowiadał na pytania burmistrz naszego miasta. Natomiast technologię i możliwości technologiczne tego obiektu przedstawił w imieniu użytkownika - Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji p. mgr inż. Roman Cwiertnia.

Z REFERATU INWESTYCJI, PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO I BUDOWNICTWA

Zakres działania Referatu Inwestycji, Planowania Przestrzennego:

1. Organizowanie procesu inwestycyjnego dla inwestycji i remontów obiektów komunalnych, a w szczególności: programowanie, organizowanie przetargów, współpraca z projektantami, przygotowywanie umów, nadzór nad wykonawstwem, organizowanie odbiorów.

Zadania te dotyczą wszystkich inwestycji komunalnych takich jak: budowa i modernizacja dróg, utylizacja odpadów, sieć wodociągowa, kanalizacja sanitarna i deszczowa, gazyfikacja, sieć energetyczna, oświetleniowa, oczyszczalnia ścieków.

2. Nadzór nad działalnością społecznych komitetów realizujących w czynach społecznych różne inwestycje komunalne na terenie gminy.
3. Prowadzenie spraw związanych z utrzymaniem lokalnych dróg, ulic, mostów i placów a także dróg wojewódzkich na mocy porozumienia z Wojewodą Poznańskim.
4. Utrzymanie ładu i porządku na terenie gminy łącznie z bieżącym utrzymaniem zieleni miejskiej.
5. Prowadzenie spraw z zakresu cementarnictwa.

6. Wydawanie zgód na podłączenie do istniejących sieci wodociagowych.
7. Wydawanie opinii i przygotowanie materiałów do wydawania decyzji przez organy Gminy do lokalizowania w pasie drogowym obiektów nie związanych z ruchem drogowym i na inne zajmowanie pasa drogowego - w odniesieniu do dróg lokalnych.
8. Opracowywanie i uzgadnianie projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i programów z zakresu budownictwa.
9. Udostępnianie projektów miejscowych planów zagospodarowywania przestrzennego do publicznego wglądu oraz popularyzacja ich treści.
10. Uzgadnianie projektów planu miejscowego z zainteresowanymi organami administracji państwowej.
11. Dokonywanie okresowej oceny zmian w zagospodarowywaniu przestrzennym, wynikającym z realizacji planu miejscowego i oceny aktualności tego planu.
12. Wydawanie decyzji dot. warunków zabudowy i zagospodarowywania terenu.
13. Planowanie pełnej infrastruktury dla całej gminy.
14. Kompletowanie powykonawczych dokumentacji dot. inwestycji komunalnych.

Aktualnie, realizując tegoroczną uchwałę budżetową prowadzone są przez Referat następujące sprawy:

A. OCZYSZCZALNIA, PRZEPOMPOWNIA I RUROCIĄGI TŁOCZNE

W wyniku przeprowadzonego przetargu rozruch oczyszczalni ścieków, przepompowni i rurociągów tłocznych prowadzi Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu. Aktualnie zostały napełnione wodą wszystkie zbiorniki rozpocznie się najpierw rozruch obiektów na wodzie. Po tym dopiero będziemy mogli doprowadzić ścieki. Zakończenie rozruchu oczyszczalni i osiągnięcie efektu ekologicznego planuje się na koniec trzeciego kwartału br.

Jest to niewątpliwie najważniejsza i największa inwestycja gminna ostatnich lat. Ogólny koszt budowy oczyszczalni, przepompowni, kolektorów tłocznych zamknął się kwotą ok. 10,0 mln zł (nowych).

B. KANALIZACJA SANITARNA w dzielnicy „Za Barwą”

Całość sieci rozdzielczej została już wybudowana i aktualnie dokonuje się przekazywania jej do eksploatacji do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu; łącznie z siecią zrealizowaną w latach 1989-1994 (kolektory główne). Jest to ogółem 7.541 mb kanałów o średnicy od 1000 do 200 mm.

Obecnie Referat, w imieniu Społecznych Komitetów Budowy Kanalizacji Sanitarnej, załatwia pozwolenia na budowę dla przyłączy kanalizacyjnych dla poszczególnych posesji w tej dzielnicy.

Następnie, za pośrednictwem SKBSK, wydane zostaną dokumentacje budowlane na przedmiotowe przyłącza wraz z pozwoleniem na budowę. Wtedy wszyscy właściciele posesji przystąpią do ich budowy.

C. KANALIZACJA SANITARNA w dzielnicy Nowe Krosno

Dokumentacja budowlana kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami jest w ostatnim stadium uzgadniania.

Dla I etapu tego zadania - tj. realizacji kanałów w zlewni grawitacyjnej został już ogłoszony przetarg nieograniczony w Biuletynie Zamówień Publicznych.

Zakres ten obejmuje ułożenie 3.986 mb kanałów o następujących średnicach:

- Ø 500 mm - 1.270 mb
- Ø 400 mm - 312 mb
- Ø 200 mm - 2.404 mb.

Zakłada się, że całość ww. zadania winna być zrealizowana jeszcze w roku bieżącym.

D. GAZYFIKACJA

Kończy się opracowywanie dokumentacji budowlanej na gazyfikację Mosiny obejmującej dzielnice: Czarnokurz, Pożegowo i Budzyń a także wsie Babki i Daszewice.

Obecnie zostanie ogłoszony przetarg na budowę gazociągów w dzielnicy Czarnokurz o łącznej długości 5.246 mb. Będzie to najkosztowniejszy zakres robót ze względu na konieczność zabudowy rur stalowych o średnicy 300 i 250 mm oraz dwukrotnego przejścia pod torami linii kolejowej Poznań - Osowa Góra.

E. TELEFONIZACJA

W celu dalszej telefonizacji naszej gminy działają na naszym terenie następujące Społeczne Komitety Telefonizacji:

- Czarnokurz I i II, Krosinko, Krosno, Drużyna i Nowinki oraz Dymaczewo Nowe i Stare.

F. ENERGETYKA

Dla poprawy zasilania energetycznego naszej gminy systematycznie, wspólnie z Zakładem Energetycznym S.A. w Poznaniu, buduje się nowe stacje transformatorowe.

I tak w roku bieżącym planujemy zrealizować dwie stacje we wsi Krosinko, jedną na nowym osiedlu mieszkaniowym w obrębie ulic Krasickiego i Strzeleckiej oraz trzy na nowym osiedlu w rejonie Gałczyńskiego i Żeromskiego.

Aktualnie jesteśmy w końcowej fazie opracowywania dokumentacji budowlanych na ww. zakres.

Wszystkie ww. prace zostaną zrealizowane po uprzednim przeprowadzeniu przetargów.

G. WODOCIĄGOWANIE

Są jeszcze w naszej gminie tereny wymagające zwodociągowania. I tak w ulicach: Garbarskiej i Tylnej zawiązały się Społeczne Komitety Wodociągowania. Obecnie zlecono opracowanie dokumentacji budowlanej na ten zakres. Planuje się ułożenie sieci wodociągowej w III kwartale br.

H. CMENTARNE

Do obowiązków Gminy należy załatwianie spraw z zakresu cmentarnictwa w tym zapewnienie miejsc grzebalnych. Wobec tego na zlecenie gminy opracowany został projekt zagospodarowania terenu cmentarza parafialnego w Mosinie (aktualnie wolny teren pomiędzy ogródkami działkowymi a Kanalem Mościńskim).

I. DROGI, ULICE, TERENY ZIELONE

Na bieżąco oczyszczane jest miasto i utrzymywana zieleń miejska. Odnowiono kosze na śmieci i ławki znajdujące się na terenie miasta. Systematycznie wykaszane są trawniki w mieście.

W celu poprawy bezpieczeństwa na drogach w mieście na ul. Topolowej zabudowano 2 progi zwalniające, ograniczające ruch do 30 km/h. dla większego bezpieczeństwa dzieci pobliskich szkół. Wykonano już naprawę drogi Krajkowo-Folwark.

Aktualnie, w drodze przeprowadzonych przetargów, dokonano wyboru wykonawców dokumentacji na:

- budowę kanalizacji deszczowej we wsi Pecna przy ul. Szkolnej,
- budowę chodnika przez wieś Sasinowo,
- modernizację ulic w obrębie ul.: Topolowej, Gruszkowej, Skrajnej, Żeromskiego, Czereśniowej.

Natomiast w toku realizacji jest już dokumentacja na realizację parkingu przy ul. Rzecznej w Mosinie wraz z modernizacją ulicy oraz ścieżki spacerowej pomiędzy ul. Mostową a ul. Niezłomnych.

Zlecono również wykonanie projektu na budowę przystanków autobusowych, które zostaną przebudowane we wsi Radzewice i Dymaczewo Stare i Nowe.

Most przy ul. Niezłomnych zostanie poddany ocenie stanu technicznego. W toku rozstrzygnięcia jest przetarg na odwodnienie dzielnicy Czarnokurz. Temat ten jest b. trudny i z pewnością trzeba go będzie poprzedzić opracowaniem koncepcji dla całej dzielnicy Czarnokurz.

Prowadzi się prace projektowe na dalszą modernizację targowiska przy ul. Farbiarskiej.

GINEKOLOG

SPECJALISTA JAKUB KUPKA, tel. 133-509
PROFILAKTYKA, LECZENIE, DROBNE ZABIEGI
DIAGNOSTYKA USG

Ginekologiczna, Położnicza, Piersi, Jamy brzusznej
PRZYJĘCIA —

MOSINA PL. 20 Października 2
(obok „Starej Apteki”)

Poniedziałki, Środy, Piątki — 8.30 - 10.00
Wtorki, Czwartki — 16.00 - 17.30

OKNA Z PCV

Rolety zewnętrzne, Boazerie plastikowe
raty! **DEPAW** *raty!*

62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 73
tel. / fax (061) 133-986

„Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie”

FOLIAS PAK

Zakład Produkcyjno-handlowy
Mosina, ul. Farbiarska 30
tel. / fax 136-379, 132-363
(na terenie spółdzielni „Barwa”)

POLECA:

- worki foliowe
- reklamówki
- naczynia jednorazowe
- torebki papierowe
- papier pakowy, toaletowy
- worki na śmieci
- ceny, cenniki itp.

*Zapraszamy od poniedziałku do piątku
od 8.00 do 16.00, soboty 8.00 do 12.00*

SPRZEDAM
DZIAŁKI
BUDOWLANE,
BUDOWLANO-
RZEMIEŚLNICZE

w Krośnie.

Tel. 139-309

P.U.H. „KOMFORT” s.c.
ul. Farbiarska 30, Mosina, tel. 132-331

- Artykuły chemii gospodarczej: proszki, płyny, pasty, art. sanitarne itp.
- Płytki ceramiczne - OPOCZNO, włoskie, niemieckie farby, lakiery - artykuły malarskie, narzędzia
- Kleje do płytek, fugi, masy
- Wełna mineralna, styropian PS-15, PS-20
- Systemy dociepleń metodą lekką - pełen asortyment materiałów ATLAS STOPTER, HENKEL - Ceresit
- System budowy domów, garaży z kształtek STYROMUR - ceny producenta
- Cement, wapno
- Płyty gipsowo kartonowe i akcesoria
- Dachówki cementowe
- Inne materiały budowlane
- Przedgarażowe rynny do odpływu wody opadowej
- Rury drenerskie PCV
- Rury z PE-HD do przyłączy kanalizacyjnych

CENY KONKURENCYJNE

Zapraszamy od pon. - pt. 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 13.00

SKLEP Z ARTYKUŁAMI INSTALACJI SANITARNEJ

MOSINA, ul. Krotowskiego 16 (przy parku)
tel. 132-680

*oferuje za gotówkę i na raty,
bez żyrantów:*

- ◆ wanny, zlewozmywaki, umywalki
- ◆ kabiny natryskowe, kompakt w.c.
- ◆ miarki ustępowe, brodziki, baterie
- ◆ dołnopłuki, sedesy, wylewki
- ◆ komplety łazienkowe, syfony, zawory kulowe
- ◆ głowiczki, pelratory, filtry do wody, uszczelki
oraz wiele innych artykułów instalacji wodnej.
- ◆ płytki ceramiczne

Wystawiamy faktury VAT

**Na terenie Mosiny zakupiony towar
dowozimy nieodpłatnie
od pon. - pt. 9.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00**

Życzymy udanych zakupów.

SKLEP ROWEROWY

ul. Poznańska 10
ul. Rzeczypospolitej Mosińskiej 9
62-050 Mosina

poleca:

**DUŻY WYBÓR ROWERÓW GÓRSKICH,
TURYSTYCZNYCH**

- *krajowych i importowanych*
- *ogumienie rowerowe*
- *części zamienne*

**Sprzedaż ratalna bez żyrantów
Proponujemy najniższe oprocentowanie
kredytów.**

Gwarantujemy obsługę serwisową rowerów.

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

oferuje:

- dachówkę ceramiczną i cementową
- ondure, ondulinę, gont papowy
- papę wierzchniowego pokrycia, papę izolacyjną,
- rynny plastikowe, ocynkowane, miedziane,
- środki do konserwacji papy i fundamentów
- styropian, wełnę mineralną oraz inne materiały budowlane.

ZAPRASZAMY
codziennie od 8.00 - 16.00
soboty od 8.00 - 14.00

MOSINA, ul. Jasna 1
tel. 132-162

Transport gratis.
Służymy fachowym doradztwem
i kompleksowym wykonaniem dachu.

Lek. med. ALBIN ZIĘBA

Specjalista PEDIATRA

przyjęcia 16-17.00

wizyty domowe 7.00-8.00 i po 14.00

Puszczykowo, ul. Słoneczna 7

Tel. 133-147

P.H.U. „SAWA”

oferuje

1. sprzedaż detaliczną i hurtową art. spożywczo-przemysłowych
2. transport bagażowy
3. pomoc drogową

MOSINA, ul. Farbiarska 12

tel. (0-61) 136-450,

C.B. Radio kan. 19 i 28

ABSOLWENCIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ

FIRMA WÓJCIK & WÓJCIK
DYMACZEWO STARE 12

oferuje naukę w zawodzie:

STOLARZA

pozwalającym wejść bez stresów w trydny dorosłego życia bez obawy o stałą pracę.

Firma zapewnia:

- prawidłowy trzyletni tok nauki
- przy osiągnięciu dobrych wyników w nauce i dyscyplinie pracy zapewniamy dobrze płatną pracę
- metodyczny nadzór nad przebiegiem nauki
- przeprowadzenie badań profilaktycznych w specjalistycznej placówce, zgodnie z obowiązującymi przepisami

Serdecznie zapraszamy do naszej siedziby
Nie zwlekaj !!!
Podejmij decyzję już dziś !

GMINNA SPÓŁDZIELNIA

„Samopomoc Chłopska”

uprzejmie zaprasza

do zakupów **WĘGLA** na raty.

Zainteresowanych klientów zapraszamy do Działu Sprzedaży Gminnej Spółdzielni w każdą środę w godz. 9.00 - 13.00

Przy zakupie towarów w opakowaniach zbiorczych (paletki, w opakowaniach po 5 kg) stosujemy ceny hurtowe.

Zapraszamy

- sklep nr 1 Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” ul. Budzyńska przy „Morenie”

NAPRAWA PRALEK

automatycznych, wirnikowych,

wirówek do bielizny

oraz chłodziarek domowych

SYLWESTER LANGE

MOSINA

ul. Słoneczna 17

tel. 132-505

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

Mosina, ul. Leszczyńska 64

- laryngolog lek. med. Jacek Gracz, specjalista laryngolog
wtorki 17.30-18.30, piątki 17.30-18.30
- internista
i reumatolog EKG lek. med. Zbigniew Nelke, specjalista chorób
wewnętrznych i reumatologii
poniedz. 16.00-17.00, czwartki 16.00-17.00
- chirurg lek. med. Krzysztof Smuszkiewicz, specjalista
chirurgii ogólnej
wtorki 16.00-17.00, piątki 16.00-17.00

Porady i leczenie chorób:

piersi, tarczycy, przelyku, żołądka, dwunastnicy, wątroby, pęcheryka żółciowego, trzustki, odbytu, tętnic i żył, ran, oparzeń, zakażeń ropnych, owrzodzeń żylakowych, urazów kończyn.

Zabiegi:

usuwanie guzków skórnych, kaszaków, tłuszczaków, znamion barwnikowych, ciał obcych, wrastających paznokci.

„ANTYK”

PRACOWNIA KONSERWACJI:

- mebli zabytkowych
- ram i obrazów
- rzeźby i polichromii

Pozłotnictwo

Artystyczna oprawa obrazów

Mosina, ul. Sowiniecka 2

GABINET PRYWATNY

lek. med. Alfred Hess

SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY I WENERYCZNYCH

Przyjmuje w czwartki w godz. 16.00 - 17.00
w budynku nowego Ośrodka Zdrowia w Mosinie
ul. Dworcowa 3, pokój 106
tel. 132-411, 132-427, (061) 23-01-63 (domowy)

LECZENIE:

- trądzika młodzieńczego i różowatego
- owrzodzeń podudzi
- łuszczycy i grzybicy skóry i paznokci
- chorób włosów (łupież, wypadanie, przetłuszczanie, rozdławianie, łysienie plackowate)
- chorób alergicznych skóry
- uczuleń na detergenty itp.

oraz wypryski skóry rąk (egzemy),
chorób reumatycznych, ropnych i innych.

BEZBOLESNE USUWANIE:

- brodawek zwykłych (kurzajek)
- brodawek łojotokowych (typu starczego)
- brodawek płaskich (młodzieńczych)

KANCELARIA ADWOKACKO - PRAWNA

POMOC Z ZAKRESU:

- prawa pracy
- prawa lokalowego
- prawa cywilnego (majątkowe, zobowiązania spadkowe)
- prawa rodzinnego
- zakładanie, obsługa podmiotów gospodarczych, doradztwo prawne, opinie, dochodzenie należności.

MOSINA ul. Reymonta 5

TEL. 132-387

tel / fax 52-11-88

Kupię działkę
budowlaną w Mosinie,
Tel. 132-680

P. H.

Oferuje: **AGROL**

- ☑ części do ciągników i maszyn rolniczych
- ☑ łożyska, paski klinowe, elektrody, opony, sznurek, filtry, żarówki samochodowe
- ☑ akcesoria samochodowe

Mosina, ul. Budzyńska 10, tel. 132-923
w części „Supersamu”
przy restauracji „Morena”
Zapraszamy od pon.-pt. 8.00-16.00
w soboty 9.00-13.00

Sklep meblowy „RELAX” w Mosinie, ul. Dembowskiego

*prowdzi sprzedaż
bezpośrednią i na zamówienie
różnorodnych mebli
na przystępnych cenach za gotówkę
i na dogodne raty.*

Szczególnie polecamy:

- ◆ „Królewskie sypialnie”
- ◆ zestawy wypoczynkowe „Milano”
- ◆ meble kuchenne
- ◆ narożnikowe meble dla jadalni

*Zakupione u nas meble
dostarczamy do domu za darmo.*

STUDIO I FOTO LABORATORIUM Rok zał. 1945
Mosina ul. Szosa Poznańska 2 tel. (061)132-834



FACHOWOŚĆ - 50 LAT TRADYCJI
DOSKONAŁY SPRZĘT FOTO FIRMY
NIKON
PROFESJONALNE MASZyny
WYWOŁUJĄCE
NAJLEPSZE MATERIAŁY
FIRM KODAK I FUJI
ROZBUDOWANE FOTO-ATELIER
RAZEM: DOBRA FOTOGRAFIA

PONADTO:

25 MODELI APARATÓW
FOTOGRAFICZNYCH
LORNETKI, LAMPY BŁYSKOWE
WALKMENY, DYKTAFONY
GRY ELEKTRONICZNE I TV
KASETY VIDEO, MAGNETOFONOWE
FILMY, BATERIE, ALBUMY, RAMKI

Zapraszamy również do naszych punktów przyjęć:

Mosina - Rynek Sklep A.W. z art. malarskimi

Puszczycówko - dworzec vis a vis lodów

CZYNNE 9-17 Sob. 9-14

FOTO Plastyka

M. M. Rybczyński

P.H.U. „IRJAZA”

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW
INSTALACYJNO-WODOCIĄGOWYCH
WODN.-KAN., C.O., GAZ**

OFERUJE:

Złącza zaciskowe do rur P.E.
Rury polietylowe do wody
Zawory kulowe do wody i gazu
Pompy obiegowe „LFP” Leszno



(w całej gamie)

Rury i kształtki PCV - kan. od Ø 50 do Ø 315
Grzejniki Aluminiowe (Pilzno)
Instalacje PVC i CPVC (GENORA) klejone
Instalacje P.P. zgrzewane
Zgrzewarki - sprzedaż i wypożyczanie
Rynny PCV i kompletne orynnowanie
Całą gamę instalacji

**Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe
„IRJAZA” Import-Eksport**

Irena Zawartowska

Drużyna 40 - 62-053 Pecna, tel. (061) 132-613

Usługi Wodno - Kanalizacyjne Stanisław Kornosz

Mosina ul. Sowiniecka 46a / 27 tel. 132-973

Wykonujemy wykopy ziemne pod:

Ceny konkurencyjne

- budowy obiektów - rurociągi wodociągowe i kanalizacyjne
- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne do prywatnych posesji

FOTO VIDEO STUDIO CZEMPIŃ
COLOR - ART
TEL. 0667-27-165 ZAPRASZAMY 9.00 - 17.00

FOTO

- ZDJĘCIA ŚLUBNE w plenerze
(sceneria Pałacu Czempiańskiego)
Aparatem NIKON F90X
(idealna ostrość zdjęć)
Papier QA - technologia
(idealna biel sukienek)
- ZDJĘCIA PRASOWE
- ZDJĘCIA KATALOGOWE
- ZDJĘCIA DUŻYCH FORMATÓW

TRZECH DYPLOMOWANYCH
FOTOGRAFÓW

VIDEO

- FILMY VIDEO z uroczystości ślubnych
- REPORTAŻE video na 2 kamery
- FILMY REKLAMOWE
animacja komputerowa
montaż elektroniczny
cyfrowa technika
- TRZY KAMERY SUPER VHS, HiFi-STEREO
- TRZECH OPERATORÓW KAMER

PRZY ZAMÓWIENIU ZDJEĆ **20% RABAT**
NA VIDEO FILM
CZAS NA JAKOŚĆ !!!

ZAPRASZAMY !

inż. Zygmunt Kramek - szef firmy

*Filmujemy dla najlepszych możemy filmować dla Was.
Posiadamy upoważnienia Kurii Metropolitalnej do filmowania w czasie liturgii.*

Poradnia Leczenia Bólu i Opieki Paliatywnej

Informowaliśmy o jej istnieniu w numerze 35.

Żyjemy w czasach coraz większego zagrożenia chorobami cywilizacji, niosącymi z sobą często ból trudny do zniesienia bez pomocy specjalistów.

Z potrzeby walki z bólem zrodziła się myśl utworzenia specjalistycznej poradni niosącej ulgę w cierpieniu. Została ona utworzona przy Szpitalu PKP w Puszczykowie z inicjatywy lekarzy anestezjologów tej placówki i oficjalnie działa od 1 stycznia 1991 r., ale nieoficjalnie już dużo wcześniej udzielano pomocy paliatywnej pacjentom z terenu szpitala, po zabiegach onkologicznych i z rozległym bólem trudnym do opanowania w trakcie leczenia na oddziałach.

Pomoc Poradni jest adresowana do chorych w zaawansowanej i terminalnej fazie choroby nowotworowej oraz do wszelkich przypadków z trudnym do opanowania bólem. Poradnia zajmuje się leczeniem objawowym w taki sposób, aby chorym nieuleczalnie w ostatnim okresie poprawić jakość życia przez kontrolę objawów wywołanych chorobą. Hospicyjną myślą przewodnią jest zapewnienie opieki paliatywnej w miejscu zamieszkania, w najbliższym otoczeniu, w domu, przy udziale rodziny, przyjaciół, sąsiadów. Dla chorego w ostatnim okresie choroby najważniejsze jest żeby z nim być, chwycić za rękę, posiedzieć przy nim, pomóc przejść najtrudniejsze chwile życia.

Pełną grupę hospicyjną tworzą: lekarz, pielęgniarka, psycholog, socjolog, ksiądz i wolontariusz. Taki zespół o pełnym składzie powstaje w Luboniu. W przypadku zawiązania podobnej grupy hospicyjnej w Mosinie - co byłoby bardzo wskazane - lekarze z Poradni Leczenia Bólu gwarantują pomoc medyczną, a wtedy całą otoczkę duchową i socjalną mogliby zapewnić społecznicy.

W poradni puszczykowskiej pracuje dwóch lekarzy, dwie pielęgniarki i kierowca karetki, zatem brakuje im pomocy pozostałych profesjonalistów. W marzeniach i planach Poradni jest stworzenie hospicjum z prawdziwego zdarzenia. Przy obecnym stanie kadrowym podstawowym zadaniem tego zespołu jest

zasadnicze ustawienie leczenia przeciwbólowego i poprawa jakości życia.

Poradnia jest finansowana przez Zarząd Służby Zdrowia DOKP, która opłaca pracę pielęgniarek i kierowcy oraz eksploatację karetki.

Próba uzyskania pomocy finansowej ze strony Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia i lekarza wojewódzkiego czy ZOZ-u nie przyniosła dodatkowych środków. Zrozumienie i wsparcie otrzymała Poradnia na miarę ich możliwości ze strony rad i zarządów gmin Mosina, Luboń, Puszczykowo. Pieniądze uzyskane z gmin przeznaczone są na zakup sprzętu dla pacjentów Poradni w miejscu ich zamieszkania.

W ciągu pięciu lat działalności Poradnia zarejestrowała 1280 pacjentów w terminalnej fazie choroby nowotworowej. Znikomy jest procent pacjentów z bólem przewlekłym innego pochodzenia.

Pod stałą opieką Poradni pozostaje około 100 pacjentów miesięcznie. Pomocą objęci są pacjenci mieszkający w promieniu 50 km, co w praktyce oznacza teren bardzo rozległy: od Kościana po Szamotuły, Wrześnię, Oborniki. Odczuwalny jest brak oddziału szpitalnego opieki paliatywnej. Pracy jest więc dużo. I jest to praca stanowiąca ogromne obciążenie dla ludzi, którzy niosą pomoc cierpiącym bez nadziei wyleczenia, obciążenie to tworzy tzw. zespół spalania.

Wyrażając wdzięczność ludziom, którzy pracują dla terminalnie chorych i ich rodzin, wyrażamy nadzieję, że jak najszybciej stworzone zostaną warunki dla działania pełnej grupy hospicyjnej, co odciąży nieliczny i niepełny w tej chwili zespół, a chorym pozwoli otrzymać ją w pełnym zakresie.

Osoby potrzebujące pomocy Poradni Leczenia Bólu i Opieki Paliatywnej lub ich rodziny mogą ją uzyskać pod numerem telefonu 133-331 w. 369 lub 368 - dr Zbigniew Popow i dr Jerzy Furmanowski.

Doktorowi Zbigniewowi Popowowi dziękuję za rozmowę.

T.K.

Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej w Radzewicach



Piękny słoneczny dzień, w którym Ochotnicza Straż Pożarna z Radzewic obchodziła 50 rocznicę istnienia, był nagrodą dla strażaków za ich społeczną pracę. W niedzielę 9 czerwca br. Radzewice przyjęły odświętny wygląd. Uroczystości obchodów 50 lecia OSP decyzją Zarządu M-G w Mosinie zostały połączone z zawodami sportowo - pożarniczymi Gminy Mosina. W uroczystości wzięły udział wszystkie je-

RP w Mosinie dh Andrzejowi Szymczakowi o gotowości drużyn do zawodów sportowo-pożarniczych. Następnie głos zabrał dh Szymczak. Powitał zaproszonych gości, strażaków i wszystkich sympatyków organizacji strażackich.

..... 50 lat istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej, to 50 lat zorganizowanej gotowości niesienia pomocy zagrożonym różnymi żywiołami ludziom i ich mieniu, a także dóbr narodowych, które występują w otoczeniu Radzewic. -..... W tym miejscu należy wspomnieć strażaków, których nie ma wśród nas a zasługują na przypomnienie. Są to: dh Andrzej Ratajczak, dh Stanisław Gorzelańczyk, dh Antoni Malicki, dh Józef Rozmiariek, dh Tadeusz Rozmiariek, dh Józef Szustakiewicz, dh Eugeniusz Matuszewski, dh Edmund Kromuła.. Nie sposób wymienić wszystkich. Proszę o uczczenie pamięci o nich chwilą ciszy....."

Prezes OSP Radzewice dh Zenon Jóskowiak przedstawił historię swojej jednostki.

Pierwszym prezesem był Andrzej Ratajczak, a naczelnikiem Marian Jóskowiak. Pomagali im aktywnie dh Franciszek Mikołajczak, Franciszek i Józefa Szóstakiewiczowie, Aleksandra i Edmund Wawrzyniakowie. OSP w Radzewicach było organizacją prężną, rozwijającą się.

Obecnie liczy 46 członków, w tym 8 dziewcząt. Od 1979 roku prezesem jest Zenon Jóskowiak.

W roku 1983 przy pomocy całej społeczności Radzewic, rozpoczęto, a w 1984 zakończono budowę strażnicy. Pomoc okazali również sponsorzy: Oddział Hodowli Drobiu w Dworzyskach, Spółdzielnia Produkcyjna Trzykolne Młyny, Państwowe

dnostki OSP naszej gminy, za wyjątkiem strażaków z SFM.

Z miejsca zbiórki jednostki OSP, prowadzone przez orkiestrę ZHP Mosina, przemaszerowały przed kaplicę, gdzie przygotowany został ołtarz polowy. Ksiądz proboszcz Zbigniew Kuster z Rogalina odprawił mszę świętą w intencji strażaków. Piękną oprawą do mszy były pieśni kościelne grane przez orkiestrę ZHP.

Po mszy świętej jednostki OSP RP przemaszerowały na stadion. W przemarszu uczestniczyła jednostka OSP Mosina.

Uroczysty apel rozpoczął meldunek Komendanta Gminnego dh Jerzego Swojaka złożony Prezesowi Zarządu M-G Związku OSP

dokonczenie ze str. 7

Gosp. Rolne w Rogalinie, Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Świątnikach. Fundusze z gminy przeznaczone na budowę strażnicy zostały dobrze wykorzystane.

Uroczystość odbywa się w zmodernizowanej strażnicy dzięki środkom otrzymanym od Zarządu Miejskiego i pracy społeczności Radzewic, a przede wszystkim strażaków.

Na ręce Prezesa Jóskowiaka życzenia dalszej owocnej pracy złożyli

- w imieniu Komendanta Wojewódzkiego PSP mł.kpt. Paweł Pohl,

- z-ca Komendanta Rejonowego PSP w Środzie Wlkp. mł.bryg. Władysław Olesiak,

- Przewodniczący Rady Miejskiej Gminy Mosina Pan Marian Strenk,

- dowódca J.W. w Babkach p.plk. Andrzej Woźniak

oraz Prezesi bratnich jednostek OSP.

Przyznane przez Zarząd Wojewódzki Związku OSP RP w Poznaniu odznaczenia i medale wręczyli mł. kpt. Pohl i Prezes Szymczak.

Po wręczeniu odznaczeń d-ca J.R.G st.kpt. Waldemar Stypiński, przewodniczący komisji sędziowskiej, zaprosił wszystkie drużyny do rozpoczęcia przygotowań do zawodów sportowo-pożarniczych.

Zawody odbyły się w czterech kategoriach tj. młodzieżowych drużyn pożarniczych (MDB), junierek, juniorów i seniorów.

Wyniki poszczególnych drużyn przedstawiają się następująco:

w kategorii MDP

miejsce 1 OSP Żabinko

z czasem 44,04 s.

miejsce 2 OSP Krajkowo

z czasem 49,00 s.

miejsce 3 OSP Pecna

z czasem 49,00 s.

miejsce 4 OSP Radzewice

z czasem 49,00 s.

miejsce 5 OSP Nowinki

z czasem 56,22 s.

(miejsca 2,3,4, ustalone zostały w biegu dodatkowym)

w kategorii junierek

miejsce 1 OSP Nowinki

z czasem 215,00 s.

w kategorii juniorów

miejsce 1 OSP Krajkowo

z czasem 40,00 s.

miejsce 2 OSP Pecna

z czasem 41,15 s.

miejsce 3 OSP Nowinki

z czasem 87,07 s.

w kategorii seniorów

miejsce 1 OSP Krajkowo

z czasem 47,00 s.

miejsce 2 OSP Żabinko

z czasem 57,94 s.

miejsce 3 OSP Pecna

z czasem 57,96 s.

miejsce 4 OSP Mosina

z czasem 81,00 s.

miejsce 5 OSP Radzewice

z czasem 101,03 s.

Puchar Burmistrza Gminy zdobyła drużyna OSP Krajkowo.

Należy podkreślić, że zawody odbyły się w sportowej atmosferze, natomiast czasy pokonywania toru świadczą o bardzo dużej sprawności niektórych jednostek OSP.

Po ogłoszeniu wyników, rozdaniu dyplomów i nagród, poczęstunek strażacką grochówką zakończył zawody sportowo-pożarnicze. Zakończenie uroczystości nastąpiło w malowniczo położonej remizie strażackiej. Budynek na codzień spełniający wiele funkcji, skupiający całość życia kulturalnego Radzewic, odnowiony zewnątrz i wewnątrz swym wyglądem podnosił atmosferę uroczystości. Przegląd prac dzieci ze szkoły podstawowej z Rogalina o tematyce strażackiej oraz wymiana doświadczeń pomiędzy strażakami zakończyły uroczystości obchodów 50 lecia OSP Radzewic.

Krzysztof Kaczmarek

Holenderska eskapada piłkarzy

Dzięki Stowarzyszeniu Przyjaźni Polsko-Holenderskiej w Mosinie i Holendersko-Polskiej w Bunschoten udało się zorganizować wyjazd trzydziestu zawodników K.S. Obra Mosina do holenderskiego miasteczka Bunschoten-Spakenburg.

Pisząc te słowa, my-uczestnicy wyjazdu chcemy podziękować wszystkim ludziom dobrej woli, bez których nasza wycieczka nie doszłaby do skutku. Trwała ona od 29.V. do 2.VI.br. Nasza trzydziestka wraz z czterema opiekunami, goszczona była na międzynarodowym turnieju piłkarskim organizowanym przez kluby ze Spakenburga. Dziesięcioro z nas przyjęły rodziny holenderskie, a resztę zakwaterowano w pięknie położonych i znakomicie wyposażonych domkach w Bungalopark.

Odliczając dwa dni na przejazd, pobyt nasz w Holandii trwał trzy pełne dni. Był on świetnie zorganizowany i dostarczył nam niezapomnianych wrażeń i przeżyć.

Pierwszego dnia przeżyliśmy wiele emocji nie tylko sportowych ale i turystycznych, ponieważ zwiedzaliśmy Amsterdam położony w odległości 35 km od Bunschoten. Ogromny szok wywołała w nas dwugodzinna wizyta na stadionie Ajaxu Amsterdam, gdzie zachwycaliśmy się nie tylko wspaniałymi trofeami wywalczonymi przez ten klub, ale także znakomitą organizacją samego klubu. Później spacerowaliśmy po najważniejszych miejscach Amsterdamu, jak również odbyliśmy przejażdżkę tramwajem wodnym po kanałach miasta, nazywanego „Wenecją Północy”.

Jeszcze tego samego dnia, po powrocie z Amsterdamu udaliśmy się do miasteczka Leusden położonego nieopodal Bunschoten. Tam nasze obydwie drużyny, zarówno trampkarze jak i juniorzy rozegrały spotkania sparingowe z miejscową Rodą 46.

Drugi dzień pobytu rozpoczęliśmy od lekkiego treningu na obiektach turniejowych w Spakenburgu. Po treningu zafundowano nam kolejną atrakcję: przejazd stuletnią, zabytkową łodzią po wodach pobliskiej zatoki. Mogliśmy też tego dnia dokładniej zwiedzić miasteczko. Jednakże największą „perelką” drugiego dnia była trzygodzinna wizyta na basenie w Bunschoten, gdzie mogliśmy wypocząć i rozkoszować się wolnym czasem.

Ostatniego dnia wizyty wzięliśmy udział w turnieju piłkarskim. Potraktowaliśmy go wyłącznie szkoleniowo, ze względu na to, iż pozostali uczestnicy byli o 2 lub 3 lata starsi. Jednak nasza ogromna wola walki i poświęcenie wywarło duże wrażenie na organizatorach, czego wyrazem było przyznanie nagrody „Najlepszego z najmłodszych” Adamowi Jabłońskiemu (12 lat). Cała polska grupa była pod wrażeniem dużych umiejętności technicznych naszych przeciwników, ich skutecznego i widowiskowego stylu gry, a także zdecydowanej, ale brutalnej gry od pierwszej do ostatniej minuty.

Z ciekawością i zachwytem przyglądaliśmy się doskonałemu zabezpieczeniu i organizacji turnieju, w którym wzięła udział niebagatelna liczba zespołów - aż 16. Z pewnością zdobyte podczas turnieju doświadczenia zaowocują u nas lepszymi wynikami sportowymi oraz pomogą nam w organizacji podobnego turnieju w Mosinie, planowanego na początek maja 1997 roku.

Przewodniczący Stowarzyszenia ze strony holenderskiej Fred Vedhuis i polskiej Marian Sobecki, dzięki którym staraniom doszło do naszego wyjazdu, w podsumowaniu pobytu dziękowali gorąco rodzinom i wszystkim zaangażowanym ludziom za ogromny wkład pracy w organizację naszej wizyty. U nas szczególnie uznawanie zdobyły panie Bettie Prins i Elize Heuweling, które przygotowały nasze posiłki oraz kibicowały nam podczas turnieju. Wyrazy uznania należą się również p. Christian Vertrate, która była naszym doradcą oraz służyła pomocą podczas całego pobytu.

Zainteresowanie naszą wizytą wykazała też miejscowa prasa, której przedstawiciel przekazał nam koszulki reklamowe i wykonał pamiątkowe zdjęcia do prasy. Od Stowarzyszenia Przyjaźni Holendersko-Polskiej otrzymaliśmy na zakończenie torby sportowe.

Ze strony polskiej na szczególne wyrazy uznania zasłużyli nasi opiekunowie: Marian Sobecki, Piotr Przybył, Grzegorz Ograbek, Lech Jabłoński, a także nasi kierownicy: Henryk Nagengas i p. Eugeniusz Jarmarczyk.

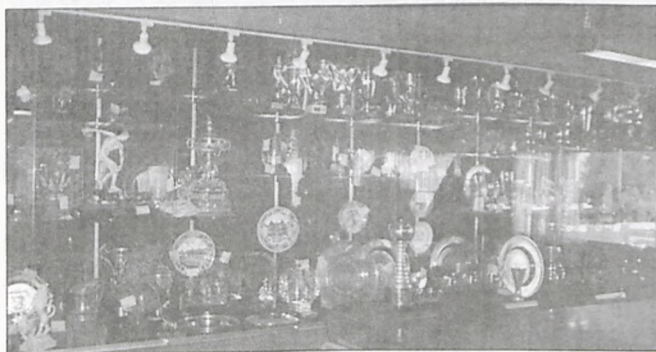
Dwa busy na przejazd odpłatnie udostępniła nam Prywatna Szkoła Katolicka w Mosinie, za co również dziękujemy.

Dzięki staraniom wielu ludzi z Mosiny byliśmy na wspaniałej eskapadzie, w trakcie której poznaliśmy nowe obyczaje, zeknęliśmy się z holenderską kulturą i nawiązaliśmy wiele kontaktów osobistych. Tak więc nasza wycieczka miała charakter nie tylko sportowy, ale również poznawczy i wychowawczy. Należy tu dodać, iż dla piętnaściora z nas była to pierwsza możliwość zagranicznego wyjazdu. Te osoby są szczególnie wdzięczne.

Wierzmy, iż kontakty polsko-holenderskie, nad którymi pieczę sprawuje Stowarzyszenie będą się zacieśniać i poszerzać. Dlatego w imieniu Mosińskiego Stowarzyszenia zapraszamy wszystkich ludzi dobrej woli do aktywnego udziału w pracach Stowarzyszenia.

UCZESTNICZY

Rozszyfrowaliśmy kto ukrywa się pod podpisem „uczestnicy”.



Rekrutują się oni ze szkół podstawowych:

Nr 2 w Mosinie:

Przybył Mikołaj, Michalski Przemysław, Jabłoński Adam, Szczepaniak Łukasz, Baraniak Krzysztof, Matelski Norbert, Bartkowiak Marek, Sobecki Sebastian

w Rogalinie:

Gintrowicz Tomasz, Malecki Tomasz, Łuczak Arkadiusz

w Rogalinie:

Mizerny Jarosław

w Pecnej:

Mačkowiak Rafał, Budziński Łukasz

a także z różnych szkół ponadpodstawowych:

Walkowiak Michał, Serek Tomasz, Czech Tomasz, Ignasiński

Paweł, Marcinkowski Piotr, Mielcarzewicz Łukasz, Szulakiewicz Michał, Marcinkowski Sławomir, Gościniak Leszek, Przybył Jędrzej, Stawik Przemysław, Lum Maciej, Karmowski Łukasz, Markiewicz Krzysztof, Swider Robert.

Wyjazd sportowców jest okazją ażeby przypomnieć o działalności Stowarzyszenia Przyjaźni Polsko-Holenderskiej w Mosinie. Jesienią tego roku miną dwa lata od jego zarejestrowania w sądzie. Stowarzyszenie liczy tylko 18 członków, choć jest otwarte na każdą chęć współpracy i chciałoby mieć znacznie więcej osób w swoim gronie. Dla porównania: analogiczne Stowarzyszenie Przyjaźni Holendersko Polskiej liczy w Bunschoten 200 osób w tym spora ilość członków zbiorowych, np. firm.

Pracą mosińskiego Stowarzyszenia kieruje pięcioosobowy Zarząd - Marian Sobecki - prezes, Wojciech Król - jego zastępca, Andrzej Kasprzyk - skarbnik oraz Elżbieta Olszak i Jacek Rogalka. Ciężar pracy Stowarzyszenia spoczywa przede wszystkim na nich. Pracują nad realizacją programu opracowanego wspólnie z holenderskim Stowarzyszeniem. Plan współpracy koncentruje się wokół trzech problemów:

OŚWIATA - podstawową formą pracy jest tu wymiana korespondencji w j. angielskim jako przygotowanie wzajemnych wizyt. Koresponduje ze sobą około 100 dzieci. Obecnie w Holandii przygotowujący wyjazd 15 dzieci jako rewizyta naszej 12 osobowej grupy, która z p. Agnieszka Stachowską przebywała w ubiegłym roku w Holandii.

- **SPORT** - zakłada organizowanie wymiany zespołów sportowych. Ostatni wyjazd piłkarzy jest realizacją cyklicznej wymiany grup sportowych (co dwa lata). W przyszłym roku planowany jest przyjazd 36 osobowej grupy sportowej z Bunschoten na Dni Mosiny, kiedy to od 1 - 3 maja będzie się odbywał międzynarodowy turniej sportowy.

- **KULTURA** - główny cel organizowanie i wymiana wystaw, prac i artystów dla wzajemnego poznania kultury obu zaprzyjaźnionych krajów. Wystawa kultury holenderskiej odbyła się w Mosinie w ubiegłym roku. Obecnie przygotowujemy wystawę polską dla Holandii.

Stopień realizacji planów zależy od możliwości obu zainteresowanych stron. Jak na razie są one większe ze strony holenderskiej.

Zarządowi mosińskiemu zależy na tym, aby każda z działających grup tematycznych wykazywała samodzielność w działaniu. Ponadto prezes Sobecki nie ukrywa, że ilość członków Stowarzyszenia nie jest satysfakcjonująca. Dla pełnej realizacji choćby przyszłorocznych zadań potrzebny będzie większy udział społeczeństwa. Prezes liczy w dużej mierze na rodziców dzieci, które były już w Holandii.

Problemem Stowarzyszenia jest też brak środków finansowych, których jedynym pewnym źródłem są składki członkowskie. Dlatego myśli się w Stowarzyszeniu o podjęciu działalności gospodarczej dla uzyskania pieniędzy, a także o pozyskaniu sponsorów.

Ostatni wyjazd sportowców do Holandii miał ładną oprawę dzięki firmie „LIMARO”, która ubrała piłkarzy w koszulki, dresy, obuwie sportowe - słowem od stóp do głów. I jest to pomoc regularna, okazywana młodemu sportowcom przez cały rok, za co prezes Sobecki bardzo dziękuje właścicielom firmy „LIMARO” Romanowi Mani i jego siostrze Alicji.

Szczególną wdzięczność mosińskie Stowarzyszenia Przyjaźni Polsko - Holenderskiej wyraża prezesowi Stowarzyszenia holenderskiego panu Fredowi Veldhuisowi za ogromne zaangażowanie, okazywane nam serce i wierność w związanej przyjaźni. T.K.

W nocy 18 czerwca br. spod bloków przy ul. Sowinieckiej skradziono Fiata 126P Nr rej. PZP 9633 koloru czerwonego. Ktokolwiek może udzielić informacji prosimy o kontakt tel. 136-350 lub 136-354

DNI RZECZYPOSPOLITEJ MOSIŃSKIEJ cd.

Obchody tegorocznych Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej, rozciągły się w czasie z powodu niesprzyjającej pogody. Po wielu przymiarkach finał nastąpił 2 czerwca. Dzień ten był również świętem naszych mosińskich Dzieci, dlatego też program tej plenerowej imprezy został przygotowany przede wszystkim z myślą o Nich.

Od godziny 12 do 23 na mosińskim rynku panował festynowy gwar. Po pokazie modeli latających na uwięzi oraz starcie dużego papierowego balonu i rakiety, przygotowanym przez Mieczysława i Mariusza Jarmuszczaków, na płytę parkingu wjechali kierowcy na swych wspaniałych samochodach, aby wziąć udział w konkursie o tytuł Mosińskiego Mistrza Kierownicy. Siedemnastu odważnych walczyło o główną nagrodę, którą był dyplom, kupon na 20 litrów paliwa sponsorowane przez Ośrodek Kultury i Sportu oraz dwie nowe opony do „malucha” ufundowane przez firmę „Magnum” pana Marka Buszkiewicza. Tegorocznym Mistrzem Kierownicy naszego miasta został pan Mariusz Karasiński, II miejsce zajął pan Jakub Todyk, a III pan Przemysław Piotrowski.

Młodzież szkolna z niecierpliwością oczekiwała na konkurs sprawnościowej jazdy rowerem górskim - i nie tylko. Sponsorem nagród dla najlepszych była pani Maria Czarnecka, właścicielka sklepu rowerowego przy ul. Poznańskiej. W grupie dzieci do lat 9 pierwsze miejsce zajął Hubert Chudzicki, kolejne miejsca Michał Zych, Ania Kaczmarek i Tomek Szubarga.

W drugiej grupie wiekowej od lat 10 najlepszym rowerzystą okazał się Bartosz Kowal. Drugie miejsce zajął Przemek Rozmiarok, trzecie Filip Sarnowski a czwarte Marcin Klos. W tej atrakcyjnej konkurencji wzięło udział 54 uczestników. Ci, którzy nie otrzymali dyplomów i nagród otrzymali słodki upominek.

Sprawnościowy tor przeszkód na łyżworolkach również cieszył się dużym powodzeniem. Wiele dzieci ma łyżworolki i trenuje wytrwale w każdym wyasfaltowanym miejscu. Szkoda, że w Mosinie nie ma specjalnie przeznaczonego miejsca na ten cel. W konkurencji tej brało udział 32 uczestników. W młodszej grupie wiekowej zwyciężył Leszek Marciniak. Kolejne miejsce zajęli: Łukasz Kurkowiak i Mateusz Kaszowski. Najmłodszą uczestniczką, która zachwyliła wszystkich umiejętnością jazdy na łyżworolkach była 3 i pół letnia Klaudia Kołodziejczak. Została nagrodzona przez publiczność gorącymi braćmi. W starszej grupie wiekowej zwyciężył Sebastian Nowakowski. Drugie miejsce wywalczył Krzysztof Kantorzcyk, trzecie Michał Wujewski a czwarte Bartosz Kowal. Były dyplomy nagrody i słodkości.

W cieniu starych lip panie z Biblioteki Publicznej przeprowadziły literackie Koło Fortuny dla dzieci i młodzieży starszej. Chętnych do uczestnictwa i zdobycia nagród nie brakowało.

O godzinie 16.30 rynek zajęli mali plastycy, którzy kredami zarysowali na kolorowo całą płytę parkingu. Ekspresja twórcza była niesamowita. Wszystkie dzieci biorące udział zostały nagrodzone słodyczkami. Tę olbrzymią ilość słodkości zafundowali państwo Kołodziejczakowie, właściciele hurtowni słodczy MIKOLI, za co organizatorzy i mosińskie dzieci serdecznie dziękują. Nagrody dla zwycięzców przygotował również Ośrodek Kultury i Sportu w Mosinie. Niecodzienną atrakcją dla naszych milusińskich okazał się pokaz sprawności straży pożarnej. Olbrzymie czerwone wozy sikały pianą i wodą. Można było wszystkim szczegółowo opowiedzieć. Niespodzianką dla dzieci był program artystyczny w wykonaniu artystów scen poznańskich. Dzieci wraz z rodzicami podziwiali występ „kobiety - gumy”, iluzjonisty - czarodzieja oraz tańczących marionetek. I tutaj można było wziąć czynny udział, dotknąć i nawet towarzyszyć czarodziejowi.

Dalszą część festynu wypełniły występy zespołów muzycznych: „Paradise” z Mosiny „Avers” z Mosiny oraz „Holiday” ze Śremu. Pogoda sprzyjała festynowi. Mnóstwo ludzi przewinęło się tego dnia przez mosiński rynek. Atmosferę stwarzały stragany z atrakcjami dla dzieci, cukrową watą, balonikami i znów wszędzie pachniało kiełbaskami i szaszłykami smażonymi na grilu. Tego dnia nasze dzieci zostały obdarowane w sposób szczególny. Oprócz wspaniałych różnorodnych słodkości, dzieci otrzymały bezpłatnie duże porcje lodów ufundowane przez pana Stefana Górniego z cukierni „Stefanek” jak również przez panią Katarzynę Piszcz z cukierni „U Kasi”. Za ten wspaniały gest w imieniu obdarowanych maluchów organizatorzy serdecznie dziękują. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku „Dzień Dziecka” będzie w naszym mieście obchodzony również hojnie i okazale.

W tym miejscu pragniemy gorąco podziękować panu Jackowi Rogalce za nagłośnienie imprezy, co czyni zresztą od lat z wielkim zaangażowaniem. Dziękujemy Zakładowi Energetycznemu, Ochotniczej Straży Pożarnej, zakładowi Usług Komunalnych, Straży Miejskiej, Polcji, Właścicielom kawiarni „Obzanka” oraz wielu, wielu innym, którzy również w sposób bezinteresownie przyczynili się do realizacji tego przedsięwzięcia.

Ewa Buksalewicz-Moskal

Impreza z grochówką

Po raz kolejny okazało się, że Wzgórze Pożegowskie, to wspaniałe miejsce rekreacyjno-festynowe. W niedzielne popołudnie 16 czerwca Ośrodek Kultury zorganizował tam imprezę z grochówką, którą serwowała Jednostka Wojskowa z Babek. Na imprezę tłumnie przybyli mieszkańcy Mosiny i okolic. O godzinie 17.00 na specjalnie wytyczonej trasie próbowali swoich możliwości młodzi kolarze na swych górskich rowerach. W konkurencji jazdy na czas udział wzięły również dwie dziewczyny - chociaż wydawać by się mogło, że rowery to sport raczej dla chłopców. W finale okazało się, że Wzgórze Pożegowskie to bardzo trudna górská trasa, szczególnie jeśli trzeba było pokonać ją w jak najkrótszym czasie. Na zwycięzców czekały dyplomy i nagrody, były również nagrody pocieszenia.

Po rowerowych, w zmaganiach na estradzie wystąpiły zespoły muzyczne: „Paradise” i „Avers” z Mosiny oraz gościnnie Dobieżyńska Kapela Podwórkowa pod kierownictwem pana Stanisława Królicza-

ka. Sześciuosobowy zespół zaprezentował skoczne swojskie melodie, przeplatane dialogami w gwarze poznańskiej.

Na Wzgórzach oprócz wspomnianej grochówki, można było zjeść lody, cukrową watę, wypić dobre żywieckie piwo nawet potaćczy lub odpocząć w cieniu drzew. I znów dopisała pogoda. Nie zawiedli nas również nasi sympatycy, którzy dopomogli w zorganizowaniu, naszym zdaniem, udanego plenerowego festynu. Wiele osób pytało, czy na Wzgórzach Pożegowskich będzie więcej imprez? Mamy nadzieję, że tak. Obecny na imprezie pan Burmistrz rozważał możliwość zamontowania podłogi tanecznej, doprowadzenia wody i oświetlenia terenu. Może jeszcze kilka dodatkowych lawek i będzie sympatycznie. Oby marzenia stały się rzeczywistością.

Dziękujemy wszystkim, którzy skorzystali z naszego zaproszenia. O dalszych imprezach poinformujemy na plakatach. Do milego zobaczenia.

Ewa Buksalewicz-Moskal

Galeria Miejska w Mosinie zaprasza

Dnia 14 czerwca br. Galeria zaprezentował 34-tą już z kolei wystawę, której autorem jest profesor Włodzimierz Dreszer, kierownik katedry Bioniki na Wydziale Architektury Wnętrz i Wzornictwa Przemysłowego, kierownik Pracowni Bio-designu. Profesor Włodzimierz Dreszer został przed kilku dniami wybrany Rektorem Poznańskiej PWSSO. Gratulujemy!

Otwierając wystawę autor przybliżył gościom swoje spojrzenie na realizację wystawy.

Miłośnicy przyrody i ekologii znajdą na tej wystawie przesłanie dla wartości d r z e w a jako symbolu życia.

Dla autora forma ekspozycji kojarzy się z dzieciństwem, bo wśród drzew wyrastał i im poświęcił swoją wystawę. D.S.

Wiadomości przedszkolne

Przyjęcie do przedszkoli

Nowy rok szkolny rozpocznie się jak zawsze we wrześniu, ale już w maju obradowała Komisja kwalifikacyjna, żeby rozpatrzyć zgłoszenia dzieci do przedszkoli.

W wyniku prac Komisji kwalifikacyjnej i odwoławczej ilość dzieci przyjętych do poszczególnych placówek jest następująca:

Przedszkole Nr 1 - 46 dzieci

Przedszkole Nr 2 - 70 dzieci

Przedszkole Nr 3 - 56 dzieci

Przedszkole Nr 4 - 85 dzieci

Wszystkie złożone przez rodziców wnioski zostały rozpatrzone pozytywnie i każde zgłoszone dziecko ma zapewnione miejsce w przedszkolu.

Ograniczona ilość miejsc w Przedszkolu Nr 3 (Integracyjnym) spowodowała konieczność przeniesienia niektórych dzieci do

innych placówek, dysponujących wolnymi miejscami.

Dyżury wakacyjne.

Czerwiec to miesiąc kończący roczną pracę także w przedszkolu. Wielu przedszkolaków będzie wypoczywało na wakacjach. Dla tych, którzy z różnych względów muszą ten wypoczynek skrócić przedszkola będą pełniły dyżury wg następującego planu:

1 lipca do 13 lipca — Przedszkole Nr 2

15 lipca do 27 lipca — Przedszkole Nr 3

29 lipca do 10 sierpnia — Przedszkole Nr 4

12 sierpnia do 31 sierpnia — Przedszkole Nr 1

Życzymy przedszkolakom i ich rodzicom słonecznych wakacji i radosnych dni zając w placówkach w nowym roku szkolnym.

Olimpiada przedszkolaków



4 czerwca, na stadionie w Mosinie odbyła się przemiła zabawa sportowa dla przedszkolaków, przygotowana przy pomocy nauczycielek mosińskich przedszkoli, przez panie Ewę Kanas i Eleonorę Talarczyk. Młodsze dzieci usiadły na trybunie, kibicując

starszym. Do rywalizacji przystąpiły drużyny po jednej z każdego przedszkola. Po przedstawieniu się okrzykiem lub piosenką, rozpoczęły się zawody.

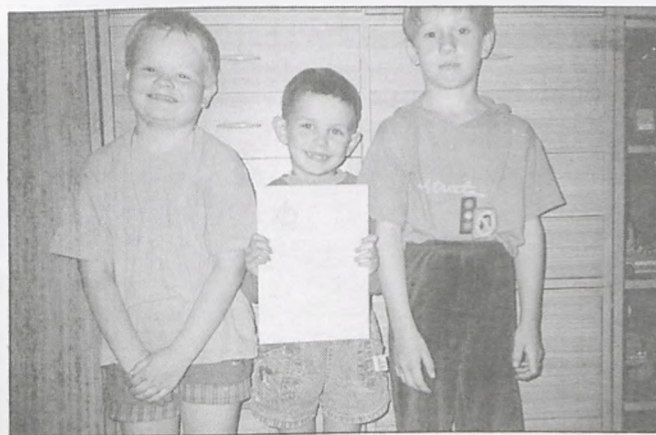
Zawodnicy rywalizowali w bardzo ciekawych konkurencjach: wyścigi w tunelach, wyścigi z piłką ping-pongową na łyżce, slalom między palikami, toczenie piłki, celowanie krążkiem do palika.

Tak się szczęśliwie złożyło, że każda z drużyn została zwycięzcą jednej z konkurencji. Zawody sportowe, były przeplatane wspólnym śpiewem. Ostatnim elementem zawodów było celowanie krążkiem. Tą konkurencję rozgrywali dorośli: po trzy osoby z każdego przedszkola (z dyrektorkami na czele) oraz goście których, reprezentowali pan Andrzej Kasprzyk dyrektor Ośrodka Kultury i komendant Straży Miejskiej pan Grzegorz Ograbek.

Niestety, tutaj z wynikami było trochę gorzej. Naszą zabawę zaszczylił swoją obecnością pan burmistrz Jan Kalużyński oraz koordynator oświaty pan Zdzisław Mikołajczak. Wszystkie dzieci zostały obdarowane słodyczkami, a zwycięskie drużyny odebrały dla swoich przedszkoli wspaniałe prezenty oraz wielkie worki chrupek od f-my Poltex.

G.G.

DZIECI STRAŻAKOM



W kwietniu br. został ogłoszony Ogólnopolski Konkurs Plastyczny na temat pracy Straży Pożarnej. Dnia 8 maja w Szkole Aspirantów Pożarnictwa w Poznaniu odbył się finał konkursu.

Pierwsze miejsce zajął Robert Szweđa z Przedszkola Nr 1 w Mosinie. Z tego też przedszkola V miejsce zajął Jakub Kielan a miejsce VI Maciej Skrzypczak.

Dzieci przygotowywały się do udziału w konkursie pod kierunkiem nauczycielek p. Jolanty Kielan i p. Ewy Prentkiej. Odwiedziły remizę strażacką w Mosinie, zapoznały się ze sprzętem, wysłuchały opowiadań strażaków o ich pracy. W przedszkolu przystąpiły do malowania. Sześć najlepszych prac wzięło udział w konkursie, pozostałe rodzice mogli oglądać w przedszkolu.

Trójka zwycięzców pod opieką p. J. Kielan z radością odebrała nagrody w Poznaniu.

Serdecznie im gratulujemy.

Za Zarząd M-G Związku OSP RP w Mosinie.
sekretarz (K. Kaczmarek)
Prezes (A. Szymczak)

Olimpiada na wesoło

Odczytywaniem Apelu Olimpijskiego, zapaleniem znicza przez sztafetę „olimpijską”, rozpoczęła się II Mała Olimpiada „Na wesoło” Szkół Podstawowych z Dymaczewa, Krosinka, Krosna i Nowinek.

W pierwszej części reprezentanci poszczególnych szkół - najlepsi sportowcy walczyli o punkty dla swoich szkół. Przedstawicie-

dokończenie na str. 12

le każdego rocznika kl. I, II, III startowali w biegu na 30, 40 i 60 m; rzucali piłką lekarską i wykazywali się sprawnością w slalomie. Sporo emocji wzbudziły mecze w dwa ognie. Losowanie, kto z kim gra odbyło się w kwietniu, pierwsze mecze rozegrano w maju i już wtedy okazało się, że o pierwsze miejsce na Olimpiadzie walczyć będą reprezentanci szkół z Dymaczewa i Krosna, a o trzecie Krosinko i Nowinki. Po zaciętej walce I miejsce zdobyła drużyna z Dymaczewa, II - z Krosna, III - z Krosinka, IV - z Nowinek. W ogólnej klasyfikacji po podliczeniu wszystkich punktów, Puchar Przechodni Ośrodek Kultury i Sportu zdobyła Szkoła Podstawowa z Krosinka, przed Krosnem, Dymaczewem i Nowinkami. W nagrodę szkoły otrzymały od sponsorów puchary, wieszaki ozdobne do klas, piłki oraz pieniądze, za które zakupią sprzęt sportowy dla każdej ze szkół.

W drugiej części Olimpiady brały udział wszystkie dzieci, które zdobywały punkty dla siebie. W 10 konkurencjach (np. rzut workiem do celu, wyścig w worku, podbijanie piłeczki ping-pongowej, hula-hop, przejście przez szarfy, można było

zdobyc 30 punktów. Ilość zdobytych punktów decydowała o kolejności wybierania nagród z tzw. sklepiu sponsorów. Każde dziecko wybierało samo nagrodę dla siebie. Dzięki hojności sponsorów nagrody były naprawdę atrakcyjne; skakanki, piłki, ringo, kasety magnetofonowe, latawce itp.

Rady Rodziców i Rady Pedagogiczne Szkół Podstawowych z Dymaczewa, Krosinka, Krosna i Nowinek serdecznie dziękujemy WSZYSTKIM SPONSOROM za pomoc rzeczową i finansową w zorganizowaniu II Małej Olimpiady Sportowej „Na wesoło”.

Burmistrz Miastai Gminy Mosina, Koordynator Oświaty i Wychowania, Miejsko Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, S. Baraniok, A Chmielarz, Co. DI Promotion, K. Deneka, ESPOL, pp Glinkowscy, Głos Wlkp., Gospodarczy Bank Spółdzielczy - Mosina, K.M. Heydel, R.J. Hinz, Ed. Idkowiak, Fr. Jeżewicz, Klai-ber-Nowak - Sklep Artykułów Metalowych - Puszczykowo, H. Labrzycki, W. Mania, H.D. Rembowski, Sklep Artykułów Przemysłowych - Mosina, W. Sznulewski, A. Tymińska - LIMARO, pp Walenciak - Piekarnia Krosno, J. Wieczorek, G. Wierzbicka, R. Wolniewicz - INTERWOL, Wójcik, M. Żurek.

LATO POD ŻAGLAMI '96

MOSIŃSK KLUB ŻEGLARSKI ORGANIZUJE
5-dniowe BIWAKI ŻEGLARSKIE

dla dzieci i młodzieży w wieku 10 - 17 lat
nad jeziorem Łódzko - Dymaczewskim.

Turnus biwakowy rozpoczyna się o godz. 18.00 w niedzielę,
a kończy się o godz. 18.00 w piątek.

Terminy turnusów:

- | | |
|--------------------|--------------------|
| 1. 30.06. - 05.07. | 5. 28.07. - 02.08. |
| 2. 07.06. - 12.07. | 6. 04.08. - 09.08. |
| 3. 14.07. - 19.07. | 7. 11.08. - 16.08. |
| 4. 21.07. - 26.07. | 8. 18.08. - 23.08. |

Koszt pobytu - 98zł.

Zapisy i wpłaty w Ośrodku Kultury i Sportu w Mosinie
ul. Dworcowa 4, tel. 132-909

SPROSTOWANIA

Dowódca Jednostki Wojskowej 2748 w Babkach, serdecznie dziękuję władzom samorządowym, KOMITETOWI NADANIA SZTANDARU oraz społeczności mosińskiej za ufundowanie sztandaru mojej jednostki; jał również za powszechny udział w uroczystościach: mszy świętej w intencji sztandaru i aktu jego wręczenia.

ppłk dypl. inż. Andrzej WOŹNIAK

Poznań, dnia 08.05.1996 r.

xxx

Prawidłowe nazwisko ojca chrzestnego sztandaru brzmi: Bogdan Fischer.

xxx

Król Jan Kazimierz oddał kraj pod opiekę Matki Bożej w roku 1656 (str. 13)

Kto chce w Himalaje ten weźmie udział w wyprawie trekkingowej. (str. 13)

Sklep meblowy Relax mieści się w MOSINIE (str. 16)

W imieniu wydawcy przeprasza redakcja.

Wykaz dzieci urodzonych w m-cu maju 1996 r.

1. Andrzejewska Alicja Adrianna,
2. Bartkowiak Andrzej,
3. Czajkowska Katarzyna,
4. Frąckowiak Anna Jadwiga,
5. Kaczmarek Aneta Maria,
6. Konieczny Robert,
7. Lewendowska Julia Marianna,
8. Matuszczak Patrycja,
9. Organiściak Monika,
10. Pajzert Aleksandra,
11. Radowicz Klaudia Agnieszka,
12. Ratajczak Bartosz,
13. Siejak Aleksander,
14. Siuda Bartosz,
15. Szczukarski Kamil,
16. Szwarz Krzysztof,
17. Szymanski Mateusz,
18. Talarczyk Witold Jakub,
19. Wróblewski Mateusz Marek,
20. Ziobro Maria.

Małżeństwa zawarte w m-cu maju 1996 r.

1. Günther Mariusz i Szymt Arleta.

Zgony zarejestrowane w m-cu maju 1996 r.

1. Bączkowski Józef I. 65,
2. Roszak Bolesław I. 71,
3. Gierczak Antonina I. 70,
4. Kalek Stanisława I. 89,
5. Rydian Czesław I. 83,
6. Roeske Stanisława I. 81,
7. Nowakowska Janina I. 71,
8. Mendyk Elżbieta I. 89,
9. Szymt Bolesław I. 76,
10. Przybył Waleria I. 71,
11. Kunda Joanna I. 67,
12. Konatkowska Kazimiera I. 88,
13. Grudzińska Józefa I. 73.